

KOMUNIKAT

Nr. 25

26 MARCA 1943

W. P. Rok V.

I. SPRAWY POLSKIE.

Min. Kot oświadczył imieniem Rządu Polskiego: Rząd Polski z najgłębszym zadowoleniem przyjął deklarację prem. Churchilla w związku z układem przyszłych między państwowych stosunków, mających na celu interes całej Europy. Deklaracja ta jest wyrazem głębokiej mądrości oraz lojalności angielskiego rządu wobec tych, którzy walczą u boku narodu brytyjskiego. Przemówienie Churchilla powitać należy jako przeciwstawienie się propagandzie Goebbelsa, pragnącej w złym świetle przedstawić stosunki między zjednoczonymi narodami. Rząd pol. cieszy się życzliwą oceną systemu federacyjnego państw, który zapoczątkowała Polska, a który będzie jaknajbardziej dalekim od prowokowania w przyszłości jakichkolwiek konfliktów międzynarodowych, co stanie się gwarancją pokoju.

Gen. Sikorski w obecności min. Obrony Narodowej gen. Kukiela i szefa sztabu przyjął nacz. dowódcę sił zbrojnych angielskich. Rozmowa dotyczyła aktualnych zagadnień militarnych.

W Gdanskku wielkie poruszenie wywołała wiadomość podana przez władze niem. o działalności grupy sabotażystów polskich w tym mieście. Terenem ich działania jest port, w którym ostatnio spalono statek ze zbożem, zabranym w Polsce. Na miejscu zastrzelono Polaka, a którego w czasie rewizji znaleziono brulion raportu do nielegalnej organizacji polskiej.

W Warszawie i większych miastach Polski pojawiły się odczyny podziemnych organizacji, nawołujące do okazywania pomocy uciekającym ze wschodniego frontu żołnierzom węgierskim, słowackim i włoskim.

Załoga łodzi podwodnej "Sokół" została udekorowana przez admirała Swirskiego. Łódź ta przeprowadziła brawurowy atak na jeden z portów włoskich. Uwikłała się w sieci obronnej, lecz po wydobyciu się z nich weszła do portu i zatopiła 3 włoskie statki transportowe. Potem przeprowadziła remont na Malcie. Admiralicja bryt. wyraziła uznanie bohaterkiej załogi łodzi w specjalnym rozkazie.

Na Bliskim Wschodzie ma powstać szereg obozów treningowych dla ochotców pol., w których przejdzie lotnicze 2-3 tyś. ochotców. 28. II. przeszkolenie

nastąpiło otwarcie pierwszego z tych obozów w pobliżu Kairu.

Prof. O. Halecki wygłosił na uniwersytecie amer. Kolumbia odczyt pt. "Rola Polski w świecie".

Cyniczna "nauka".

Kierownik wyszkolenia partyjnego w tzw. Prusach, Wilhelm Joeb sack oświadczył w miesięczniku "Der Deutsche in Osten", że "przy ustalaniu przynależności narodowej decydują nie zagadnienia państwowe, lecz problemy biologiczne" i że "w Prusach Zachodnich, /tzn. na Pomorzu/ nie stwierdzono u tubylców żadnych prawie różnic rasowych w porównaniu z resztą narodu niemieckiego". Tak wyglądają "naukowe" podstawy wymuszonej germanizacji.

Majdanek.

Oboz zajmuje obszar około 25 h. i obliczony jest po ostatniej rozbudowie na pomieszczenie około 100 tys. ludzi /100 baraków po 1000 ludzi/. W obozie panują fatalne warunki higieniczne, wskutek zupełnego braku wody, niedezynfekowania baraków i braku szpitala, a nawet izby chorych, tak, iż chorzy leżą wspólnie ze zdrowymi. W większości baraków niema również szyb ani pieców, a nawet dostatecznej ilości siennek i koców, tak iż więźniowie odczuwają dotkliwie zimno. W okresie panujących przejściowo mrozów zdarzały się wypadki zamrożenia na śmierć. Obecnie szerzy się zatrważająca tyfus. Śmiertelność do 200 osób dziennie.

II. Najważniejsze zdarzenia.

Prasa bryt. nazywa ostatnią mowę Hitlera mową człowieka, który stracił już złudzenia i stoi przed klęską. Prasa sowiecka podkreśla kardynalne jej kłamstwo, liczbę 542 tys. zabitych. "Gazeta lozańska" wyraża zdumienie z powodu zarządzenia totalnej mobilizacji w Niemczech, jeżeli straty wynoszą tylko pół miliona, a zabitych bolszewików naliczono aż 18 milionów. Czyba skłamała jedną i drugą cyfrę?!

Z polecenia rządu tureckiego rozpoczęto przebudowę portu w Aleksandrii, zgodnie z potrzebami wojennymi Anglii i pod kierownictwem sił fachowych ang.

Waszyngtoński koresp. "Timesa" prostuje artykuł wstępny tego pisma o bezpieczeństwie Europy, jako nieodpowiadający koncepcji Edena, a oddający tylko poglądy samej redakcji na stanowisko ZSRR po wojnie. Według opinii oficjalnych kół europejskich granice ZSSR zostaną zagadnieniem otwartym w związku z działaniami wojennymi. To stanowisko sfer rządowych ang. ma min. Eden przedstawić

czynnikom amer.

Setki robotników ang. przemysłu zbrojeniowego urządzą w kuluarach Izby Gmin demonstrację na rzecz przyspieszenia drugiego frontu.

III. SYTUACJA NA FRONTACH.

WSCHÓD: Na południu ofensywa armii marsz. Mansteina stanęła. Toczy się ciężkie boje pozycyjne. Sowieci odbili SZAWIANSKAJA. Mimo gwałtownych ataków nie udało się Niemcom sforsować górnego Dońca na odcinku Biełgorod - Czugujew - Izjum.

Na pzn. skrzydle centralnego frontu armie sow. podejmują wciąż nowe ataki. Zdobyto dnia 24. III. JARCEWO, 50 klm. od Smoleńska. Również na froncie leningradzkim zaznacza się silny napór wojsk sow.

Niemcy gwałtownie fortyfikują granicę Kotewską.

ZACHÓD: Ofensywa lotnicza na terenie państw Osi trwa, a nawet przybiera na gwałtowności. Amerykanie przeprowadzili ciężki nalot na Wilhelmshafen. RAF atakował linie komunikacyjne w Belgii, Holandii i Francji. W czasie ostatniego ataku na Bremen "Liberatory" i "Latające twierdze" straciły 52 myśliwców niem. na 100 atakujących, tracąc 20 maszyn. Nad Wilhelmshafen stracono 28 myśliwców niem.

POŁUDNIE: Armia bryt. wykonała atak na linię Mareth w pasie nadbrzeżnym o szer. 10 klm. Oddziały ang. wdarły się w głąb zaciekle bronionej i mocnej linii obronnej. Niemcy w gwałtownym kontrataku odbili w kilku miejscach natarcie. Amerykanie kierują się na tyły Rommla, chcąc odciąć mu odwrót z linii Mareth. Tu toczą Amerykanie ciężkie walki z Niemcami pod Maknasi /60 klm. od morza - 100 klm. od Sfax/, oraz pod El Hamma, 40 klm. na zachód od Gabes. Wojska Osi ustępują. W ręce alian-tów wpadło dotąd 2 tys. jeńców. 24. III. oświadczył Churchill, że walki w Tunetani nie osiągnęły jeszcze punktu kulminacyjnego, ma jednak całkowite zaufanie do ostatecznego wyniku walk VIII armii. Lotnictwo bez przerwy atakuje pozycje wroga. Siła ognia artylerii przewyższa nawet natarcie pod El Alamoin. Atakowano bombowcami Neapol i bazy na Sycylii.

DALEKI WSCHÓD: Według komunikatu marynarki St. Zjed. od początku wojny Japonia straciła 146 jednostek wojennych, nadto uszkodzone

58. Straty własne wynoszą 74 jednostek zatopionych, 28 uszkodzonych, które częściowo z powrotem już są w służbie.

IV. RÓŻNE.

Włoski koresp. w Szwajcarii nazywa nacisk sowietów na Anglię kwestią wschodniej granicy pol. wymuszeniem, a uleganie Anglii zdradą jej wobec "najmilszego wśród sprzymierzonych, wasala Nr. 1". Użala się przytem nad losem polskiego żołnierza, którego bohaterska ofiara idzie na marne. My współczujemy z Włochami. Są przecież większym, niż my, stopniu wasalem i to Niemca! Nasz żołnierz wie dobrze o co walczy, natomiast żołnierz włoski, gnany terrorem faszystowskim, bije się wyłącznie dla niemieckiego interesu, a ku szk. odzie Italii.

Stosunki zdrowotne we Włoszech są b. niepokojące. Np. w Mediolanie śmiertelność przenosi cyfrę urodzin o połowę, a często i więcej. 24. II. urodzin 20, zgonów 39; 4. III. urodzin 7, zgonów 33; 6. III. urodzin 12, zgonów 28 itd.

W Londynie odbyły się obrady nad wzmocnieniem walki z łodziami podwodnymi. Zastosowano specjalne lotniskowce, które umożliwiają akcję na całym Atlantyku. Wprowadzono statki ze specjalnymi aparatami podsłuchowymi celem wykrywania nieprzyjaciela i wyrzutniami bomb głębinowych.

Sparaliżowanie nieprzyjacielskiej akcji łodziami podwodnymi jest równoznaczny ze zbliżaniem końca wojny.

---||---

Złożono na fundusz prasowy w zł.
Dodge 50.-, Julko 45, Zima 20,
XY 14, Karmelek 13, Karol 10, Ewa 10,
Dziubus 10, Urwis 10, Igrekowiec 10,
Wacława 3, Tusia 2, 50
Ziuk 160 ark. pap. Świrk 100 ark. pap.
10 ark. bibuły i 10 ark. kalki,
Janek 800 ark. pap. Lala 50 ark. pap.
Ziół 70 ark. pap.

-----:~:~:~-----